

KRONIKARZ

lipiec 2013 www.proszkow.pl

gminy Prószków

KONIEC ROKU CZAS WAKACJI

Uczniowie gminnych szkół rozpoczęli wakacje (na zdjęciu absolwenci gimnazjum Zespołu Szkół w Zimnicach Wielkich). Podsumowanie roku szkolnego jest zawsze okazją do przypomnienia największych osiągnięć uczniów. Nie zawsze jednak liczą

się tylko oceny, ostatnią klasę gimnazjum kończył w tej placówce Dariusz Piechaczek, który prócz wielu wyróżnień otrzymał także i to za stuprocentową frekwencję. Nie opuścił ani jednego dnia w ciągu trzech lat nauki. Krótka sylwetka absolwenta na stronie 4.



Muzyka filmowa, jazz, pop, klasyka - każdy rodzaj muzyki wybrzmiewał 5 lipca br. w wypełnionej po brzegi sali koncertowej Filharmonii Opolskiej. Muzycy dwóch młodzieżowych orkiestr - z Niemiec i z Polski - zagrali na wspólnym koncercie.

Muzyka łączy narody

MELOMANI NIE ZAWIEDLI

Wszystkie miejsca w Filharmonii Opolskiej były już zajęte, a sympatycy muzyki wciąż liczyli na cud, stojąc przed wejściem. Dwa zespoły muzyków: Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Kaprys” z dyrygentem Klaudiuszem Lisonem oraz niemiecka grupa „Blow” grająca pod okiem Martina Gensslera przyciągnęły do sali koncertowej więcej melomanów, niż było miejsc. Ta sytuacja potwierdza celowość realizacji przedsięwzięć, takich jak projekt „Muzyka łączy narody - młodzieżowe warsztaty muzyczne uwieńczone koncertami w Polsce i w Niemczech”. Wśród publiczności oklaskiwali młodych muzyków: Burmistrz Prószkowska - Róża Malik oraz przedstawiciel Hünfeld: Elmar Mihm.

Jak już pisaliśmy w poprzednim wydaniu „Kronikarza” Gmina Prószków wspólnie z jej niemieckim partnerem - miastem Hünfeld realizowała projekt, którego celem jest wsparcie wzajemnego porozumienia w ramach działalności artystycznej oraz promocja polskich i niemieckich kompozytorów, a także pogłębienie współpracy członków orkiestry

„Blow” oraz „Kaprys”. W ramach tego przedsięwzięcia orkiestra „Blow” wzięła udział w Prószkowskiej Paradzie Orkiestr Dętych, muzycy z obu krajów wspólnie trenowali pod okiem swoich dyrygentów, a efekty zaledwie kilkunastu dni pracy zaprezentowali podczas wspomnianego koncertu w Filharmonii Opolskiej. Kolejny występ czekał ich już 7 lipca w Hünfeld, w prestiżowym Stadthalle Kolpinghaus. Projekt, w którym uczestniczyło 75 osób, otrzymał dofinansowanie Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej/ Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit.

Dagmara Duchnowska



Gminne Zawody Strażackie CHRZĄSZCZYCE BIORĄ WSZYSTKO

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych uczestniczyły 30 czerwca br. w zawodach sportowo-pożarniczych, które odbyły się na boisku w Ligocie Prószkowskiej. W strażackich zmaganiach wzięli udział strażacy z Jaškowic, Prószkowska, Chrząszczyc, Boguszyca, Ligoty Pró-

szkowskiej i Złotnik. Tym razem bezkonkurencyjni okazali się druhowie i drużyny z Chrząszczyc zdobywając pierwsze miejsca w każdej kategorii.

O jednostce OSP Chrząszczyc oraz wyniki - na stronie 3

Dagmara Duchnowska



Nasi na podium

BUŁANEK DLA SCORPIONA

Zespół Scorpion, reprezentując Ośrodek Kultury i Sportu w Prószkowie, uczestniczył w XV Jubileuszowym Festiwalu Twórczości Dziecięcej w Kołobrzegu, który odbył się w połowie czerwca tego roku. Przez pięć dni grupy taneczne - w sumie blisko 400 artystów - przedstawiały układy przygotowywane przez ostatni rok. Rada artystyczna festiwalu, pod przewodnictwem Jolanty Wojtaś-Zapory doceniła wszystkie prószkowskie prezentacje.

Tytuł Laureata Malowanego Bułanka, czyli nagrodę główną festiwalu, w kategorii „teatr” za spektakl pt. „Casting” otrzymała grupa Scorpion Team, podobnie jak w kategorii miniaturowej (12-15 lat) za choreografię zatytułowaną „Portal”.

Grupa wyjeżdża właśnie na dwutygodniowe letnie warsztaty artystyczne do Świnoujścia, a od 14 do 18 sierpnia br. będzie koncertować w Warszawie - na Agrykoli i w Łazienkach.

Dag



Zdjęcie: archiwum zespołu



Ruszył nabór wniosków Działaj Lokalnie I zgotuj się!

Od 1 lipca do 31 lipca 2013 r. trwać będzie nabór na projekty „Działaj lokalnie” prowadzony przez w LGD Partnerstwo Borów Niemodlińskich.
Więcej informacji: tel. 77 4606 351, lub (do 21 lipca 2013 r.)
na adres poczty elektronicznej: niemodlinskie@op.pl
Regulamin konkursu i kryteria oceny do pobrania na stronie:
www.boryniemodlinskie.pl

Przypominamy warunki uczestniczenia w programie:

Wspierane będą projekty, które inicjują współpracę mieszkańców na rzecz dobra wspólnego, tj.:

- zakładają współdziałanie mieszkańców, dzięki któremu możliwe jest osiągnięcie celów o charakterze dobra wspólnego,
- wynikają z potrzeb danej społeczności,
- mają jasno określony cel, dobrze zaplanowane działania, mierzalne rezultaty i rozsądne koszty realizacji,
- przewidują takie działania, które będą kierowane do określonej grupy odbiorców, a jednocześnie będą służyć całej społeczności,
- będą realizowane wspólnymi siłami mieszkańców i instytucji życia lokalnego – samorządów, przedsiębiorców i organizacji społecznych,
- będą umiejętnie i w sposób przemyślany angażowały zasoby lokalne - naturalne, społeczne, ludzkie i finansowe.

Kto może wnioskować?

fundacje i stowarzyszenia oraz grupy nieformalne składające wnioski za pośrednictwem szkół, bibliotek, domów kultury, klubów sportowych z terenu gmin: Łambinowice, Korfantów, Niemodlin, Biała, Komprachcice, Prószków, Strzeleczyki, Dąbrowa, Tułowice.

Zasady wsparcia:

Maksymalna kwota dotacji - maksymalnie 6.000 zł, w ramach najbliższego naboru planowane jest przyznanie od 6 do 10 dotacji. Wkład własny wynosi minimum 25% wartości wnioskowanej dotacji, przy czym: min. 5% musi zostać wprowadzone do projektu w postaci finansowej, a pozostałą część w postaci wkładu usługowego, rzeczowego lub pracy wolontariuszy. Wkład można pozyskać i zaangażować w trakcie realizacji projektu, we wniosku należy wskazać wysokość wkładu i planowane źródła finansowania.

Czas realizacji projektów:

wrzesień 2013 – luty 2014

**AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE**

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION

Gminny Zarząd DFK w Prószkowie

zaprasza na

Pielgrzymkę narodów do Maria Hilf

w Złatych Horach w Czechach

21 września 2013 (sobota)

Wyjazd kościół w Winowie godz. 7.30

Wyjazd kościół w Chrząszczycach godz. 7.45

Wyjazd rynek w Prószkowie godz. 7.50

Powrót około godz. 20.00

W razie konieczności możliwość odjazdu autokaru również z pozostałych miejscowości gminy Prószków.

Koszt wyjazdu to 60 zł od osoby, w tym zagwarantowany transport i obiad.

Zgłoszenia przyjmują:

Andreas Heinrich tel. 77 4743894, Urszula Lissy tel. 77 4748464



MOBILNY PUNKT INFORMACYJNY

Informujemy o organizacji dyżuru konsultantów Głównego Punktu Informacyjnego o Funduszach Europejskich (GPI) w Opolu dnia 23 lipca (wtorek) 2013 r. w godzinach 10:00 – 12:00 w Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie, ul. Daszyńskiego 6

Podczas dyżuru będzie można uzyskać informacje na temat możliwości otrzymania wsparcia (w tym na założenie działalności gospodarczej) oraz zasad realizacji projektów dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej.

INFORMACJA W ZASIĘGU RĘKI !

FUNDACJA TENIS PRÓSZKÓW ZAPRASZA DZIECI DO UDZIAŁU W PROJEKCIE WSPÓŁFINANSOWANYM PRZEZ URZĄD MAR- SZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO „LETNIA SZKOŁKA TENISA”

ZAPISY TELEFONICZNE: 696 463 051

ZAJĘCIA BĘDĄ SIĘ ODBYWAĆ NA STADIONIE
MIEJSKIM W PRÓSZKOWIE

UCZESTNICTWO BEZPŁATNE!

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Kronikarza Prószkowskiego”, w artykule „Jubileuszowy Festyn Radia Plus” błędnie przypisano kościołowi w Przysieczy patrona. Oczywiście jest to kościół pw. Matki Boskiej Bolesnej, a nie Jana Pawła II i Miłosierdzia Bożego. Za pomyłkę przepraszam.

Dagmara Duchnowska

XII WOJEWÓDZKI PRZEGLĄD TWÓRCZOŚCI
ARTYSTYCZNEJ DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

SZTUKA PRZEŻYWANA

Pensjonariusze domów pomocy społecznej spotkali się 6 czerwca br. na kolejnym, dwunastym już, przeglądzie twórczości artystycznej. W sali widowiskowej Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie zarówno na scenie, jak wśród publiczności emocje były olbrzymie. Występy, podobnie jak scenografia

i charakterystyczne były rzesie oklaskiwane. Jak i poprzednie, tak i ten przegląd stał na wysokim artystycznym poziomie. Nie zawiodły grupy z DPS Prószków i DPS Czarnowasy, wzruszający spektakl „Drewniany Talerz” Edmunda Morrisa przedstawili mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Kamionku.

OSP Chrzęszczyce

NIE DALI SZANS RYWALOM

Strażacy z jednostki OSP Chrzęszczyce zdeklasowali pozostałe jednostki podczas tegorocznych gminnych zawodów sportowo-pożarniczych. W każdej z kategorii, w której startowali zdobyli pierwsze miejsce. Tremy nie było. Rywalizacja była zacięta i tak zmobilizowała strażaków z Chrzęszczyce, że osiągnęli czasy lepsze od treningowych.

Przygotowaniem drużyn, jak i w poprzednim roku – zajął się kierownik jednostki druh Krystian Mróz z pomocą bratanicy Weroniki. Już w zeszłorocznych zawodach został doceniony za wystawienie największej liczby startujących drużyn, a mianowicie siedmiu. I teraz Chrzęszczyce były najliczniej reprezentowane.

Sukcesem jest nie tylko fakt, że strażacy od harcerzy po seniorów osiągnęli najlepsze w gminie wyniki, ale także to, że z mało aktywnej jeszcze sześć lat temu ekipy udało się stworzyć zintegrowaną grupę 110 osób, z czego aż 25 to czynni strażacy biorący udział w akcjach. Wśród członków sporą grupę tworzą najmłodszy – strażackie drużyny harcerskie. Jak pokazały czerwcowe zawody, wiek nie jest przeszkodą w byciu dobrym strażakiem. Ważny jest jednak lider, a takimi bezspornie są właśnie Krystian Mróz i Weronika – córka naczelnika jednostki – Andrzeja Mroza. Sam Krystian do straży pożarnej należy w zasadzie od dziecka, ale szkoła, studia, rodzina, budowa własnego domu nie pozwalały mu na tak duże zaangażowanie się w sprawę jed-

nostki jak teraz. Zmiany zaczęły się od wymiany dachu w remizie. Konkretny skutek przyniósł ponowny wzrost zainteresowania działalnością OSP.

- Młodsze drużyny organizowała Weronika – to ona zachęcała znajomych. Kiedy przyszli pozostali wierni swojej jednostce – tłumaczy Krystian Mróz.

Dużą odpowiedzialnością wykazują się również rodzice dzieci i młodzieży, konsekwentnie dowozili swoje pociechy na treningi, które odbywały się dwa razy w tygodniu na Oborze w Prószkowie. W blisko czterdziestoosobowej grupie jest także kilka osób z Górek.

- Każda z drużyn trenowała przed zawodami wytrwale, korzystamy z łąki, gdzie jest dostęp do wody, można wtedy spokojnie próbować – mówi strażak. – Staram się, aby takie zajęcia nie były – zwłaszcza dla młodzieży – nudne, więc połączone są z normalną aktywnością, jaką jest na przykład gra w piłkę nożną. Jeżeli chcemy mieć kolejne pokolenia strażaków, nie możemy ich zniechęcać. Zima też należała do aktywnych, stara pompa GZUT PO5 wymagająca naprawy została rozebrana do najdrobniejszej śrubki, naprawiona i złożona na nowo. Na zawodach zadziałała doskonale i – można powiedzieć – odwdzięczyła się za naprawę.

Przyjmuje się, że chrzęszczycka jednostka powstała oficjalnie w 1955 roku, wtedy gdy wybudowano tutaj remizę. Wszyscy jednak wiedzą, że strażacy w sołectwie działali i wcześniej. Przez lata istniało w Chrzęszczycach niewielkie strażackie środowisko, dysponowali własnym budynkiem, który z czasem jednak wymagał coraz bardziej porządnego remontu. Wymiana dachu prze-

prowadzona przez Urząd Miejski w Prószkowie była pierwszym krokiem.

Remiza, zastąpiona olbrzymimi tujami ożyła i stała się nie tylko miejscem, gdzie stoi samochód i gdzie chowa się sprzęt, ale także miejscem, w którym spotykają się strażacy, by zrobić coś wspólnie.

- Potem przyszły pomysły na następne prace: wymianę instalacji, remont elewacji, stworzenie zaplecza sanitarno-socjalnego, budowę wiaty – wymienia pan Krystian Mróz.

W pracach uczestniczyli strażacy, nie zabrakło sponsorów – remiza zmieniała się z miesiąca na miesiąc.

- Najważniejsze, że zintegrowaliśmy się mocno. To była druga przyjemność – przychodzenie tutaj. Pierwszą były oczywiście prace – mówi strażak.

W latach 80. i 90. duża liczba strażaków wyjechała za granicę do pracy, ale jednostka nadal działała, w latach 90. przeprowadziła remont strażnicy i zabawkowej sikawki konnej, która po remoncie stała na podwórku przed remizą przez kilka lat, a gdy z przyczyn atmosferycznych zaczęła niszczyć, schowano ją do sąsiada. Po 10 latach, gdy aktywność członków jednostki była coraz większa, przeprowadzono generalny remont sikawki. W pracę nad jej renowacją zaangażowali się między innymi Jan Gogolak, Michał Wójcik, Kamil Przybyła i Marcin Maciek. Nie brakowało żadnej części - Rudolf Cygan wszystko dokładnie pomalował i odremontowana sikawka czeka na zakończenie prac związanych z jej zabezpieczeniem. Będzie stanowić efektowny element chrzęszczyckiej strażnicy.

Dagmara Duchnowska

CZY WIECIE, ŻE...

- Samochód strażacki marki Żuk, który przez lata służył strażakom z jednostki OSP Chrzęszczyce został zaprezentowany w programie „Teleexpress” 15 stycznia tego roku, jako przypomnienie, że w tym właśnie dniu, piętnaście lat wcześniej, z taśmy montażowej zszedł ostatni samochód tej marki. Dzisiaj jednostka ma do dyspozycji Mercedesa 307 D, który trafił tutaj, gdy prezesem jednostki był Tomasz Kurpierz.
- Jednostka ma już wstępnie ustalone logo (na zdjęciu), nawiązujące do tradycji strażackich i patriotycznych oraz historii kościoła w Chrzęszczycach. Grafika – zaprojektowana przez Jana Gogoloka w uzgodnieniu z ks. proboszczem Krystianem Ziają, została opracowana przez artystkę Dorotę Kaszubowską.
- Strażak Łukasz Hryniów jest również utalentowanym biegaczem, który z powodzeniem uczestniczy w biegach oraz maratonach. Podczas Mistrzostw Polski Służb Mundurowych zajął w swojej kategorii 4 miejsce.



WYNIKI ZAWODÓW STRAŻACKICH

SENIORZY

- I – OSP Chrzęszczyce
- II – OSP Żłince-Boguszyce
- III – OSP Prószków oraz OSP Jaśkowiec
- IV – OSP Ligota Prószkowska
- V – OSP Złotniki

MŁODZIEŻOWE DRUŻYNY POŻARNICZE

- I – OSP Chrzęszczyce
- II – OSP OSP Jaśkowiec
- III – OSP Prószków
- IV – OSP Złotniki
- V – OSP Ligota Prószkowska

HARCERSKIE DRUŻYNY POŻARNICZE

- Dziewczęta do lat 12:
- I – OSP Chrzęszczyce
- II – OSP OSP Ligota Prószkowska
- Chłopcy do lat 12:
- I – OSP Chrzęszczyce
- Dziewczęta od lat 12 do 15:
- I – OSP Chrzęszczyce
 - II – OSP Złotniki
- Chłopcy od lat 12 do 15:
- I – OSP Chrzęszczyce
 - II – OSP OSP Ligota Prószkowska



Gminna Orkiestra Dęta

SIŁA W POKOLENIACH

W tegorocznym Przeglądzie Orkiestr Dętych Mniejszości Niemieckiej w Lichyni pierwsze miejsce w kategorii orkiestr dorosłych przypadło Gminnej Orkiestrze Dętej z Prószkowa. Wśród orkiestr młodzieżowych najwyższy laur też przypadł prószkowsianom - Młodzieżowej Orkiestrze Dętej „Kaprys” Żlinice-Boguszyce.

To kolejny sukces muzyków z gminnej orkiestry, wcześniej zostali docenieni w Krakowie podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej Kraków-Niepołomice 2013. O prószkowskiej orkiestrze dętej, która w tym roku będzie obchodzić półwiecze istnienia można powiedzieć, że jest wielopokoleniowa. I w tym tkwi jej siła. Dziś w zespole jest 40 osób, najmłodszym muzykiem jest jedenastoletnia Joanna Chudała, grająca od pół roku w orkiestrze na trąbce. Franciszek Wilczek – jeden z kierowników zespołu – gra w nim na puzonie od 44 lat, zaczął, gdy miał 12 lat: - *W Lichyni występuje*

my już od dziesięciu lat, zajmowaliśmy już miejsce drugie, trzecie, ale taki sukces przyszedł po raz pierwszy.

Zasady przeglądu są takie, że zawsze trzeba zagrać nowe utwory, będące kompozycjami autorów niemieckich: klasycznych i współczesnych, w tym marsz. Profesjonalizm naszej orkiestry, systematyczne próby przyniosły efekt.

Dyrygentem orkiestry jest Andrzej Bojarski, kierowanie grupą dzielą między sobą: Franciszek Wilczek i Piotr Pach (trąbka). Większość muzyków to absolwenci szkół muzycznych, którzy chętnie uczestniczą w próbach, odbywających się w Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie w każdy czwartek. Kierownicy zachęcają do przyłączenia się do grupy.

- *Dwa lata temu powstała w gminie Komprachcice orkiestra myśliwska, do której należą także członkowie naszej orkiestry. W tym roku byliśmy po raz drugi na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Myśliwskiej Kraków-Niepołomice i zajęliśmy trzecie miejsce.* – mówi pan Franciszek.

Dagmara Duchnowska



„ZMAZANIEC” TO DOPIERO TALENT!

Jak co rok, także i teraz odbył się w Ośrodku Kultury i Sportu Dzień Talentów organizowany przez Publiczne Gimnazjum w Prószkowie. Na scenie nie zabrakło prawdziwych odkryć, jak Doroty Zgody, która grała na gitarze i śpiewała własne kompozycje, młodej pianistki Anny Szindzielorz grającej doskonale utwory Fryderyka Chopina. Wydarzeniem nazwać należy także spektakl „Kopciuszek” wystawiony w języku śląskim, w którym we wszystkie role wcielił się nauczyciele gimnazjum. „Zmazaniec” – bo tak po śląsku nazywa się Kopciuszek – otrzymał zasłużone brawa od uczniów, dla których przedstawienie to było prawdziwą niespodzianką.



Ligota Prószkowska

DEUTSCH WAGEN TOUR

W 2009 roku wyruszyło w Polskę pięć samochodów oznakowanych logo „Deutsch Wagen Tour”. Lektorzy pracujący w ramach projektu, wykorzystując nowatorskie rozwiązania edukacyjne w niekonwencjonalny sposób przekazują informacje o Niemczech, języku i kulturze. Taki samochód zawiązał także do Publicznej Szkoły Podstawowej w Ligocie Prószkowskiej. Dzieci miały możliwość wspólnej zabawy, która była jednocześnie przyjemną lekcją języka niemieckiego. Zajęcia prowadzone metodą aktywną to również szansa na otrzymanie oryginalnych prezentów. Honorowy patronat nad projektem objęło Ministerstwo Edukacji Narodowej.



ZAWSZE OBECNY!

Dariusz Piechaczek, absolwent gimnazjum Zespołu Szkół w Zimnicach Wielkich, kończąc III klasę otrzymał wśród innych wyróżnień nagrodę za stuprocentową frekwencję. Był obecny w szkole nie tylko w ciągu ostatniego roku, ale przez cały czas uczenia się w gimnazjum. Dariusz nie opuścił z powodów innych niż szkolne (udział w zawodach czy w konkursach) ani jednego dnia nauki. Jak sam przyznaje nawet go nie korciło: - *Podobnie było również w szkole pod-*

stawowej, z tego co wiem, to chyba tę nagrodę ustanowiono nawet dla mnie, to znaczy: byłem pierwszym, który ją otrzymał. Nie mam w naturze, by odpuszczać. Bóg tak dał, że nie choruję.

Dariuszowi obecność w szkole bardzo pomaga – jest klasycznym słuchowcem: - *Uczę się ze słuchu, więc gdyby nie było mnie na lekcji, nie umiałbym tyle, ile umiem.*

Absolwent od września rozpocznie naukę w jednym z opolskich techników – wybrał specjalizację agrobiznes.

Dag

Na zdjęciu: Dariusz Piechaczek z dyrektorem Zespołu Krzysztofem Cebulą.



Gra fabularna (inaczej RPG, z ang. role-playing game) – gra towarzyska oparta na narracji, w której gracze (od jednego do kilku) wcielają się w role fikcyjnych postaci. Cała rozgrywka toczy się zazwyczaj w fikcyjnym świecie, istniejącym tylko w wyobraźni graczy. Jej celem na ogół jest rozegranie gry według zaplanowanego scenariusza i osiągnięcie umownie określonych lub indywidualnych celów, przy zachowaniu wybranego zestawu reguł, zwanego mechaniką gry.
(źródło: Wikipedia)

Zygryd Matuszek

WYOBRAŹNIA I LOGIKA

„Rozgrani”, bo tak nazywa się impreza skupiło blisko 20 graczy w każdym wieku, każdy mógł przynieść własną grę, lub też skorzystać z wypożyczonych przez organizatorów (Zarząd i członków DFK). Największą atrakcją były oryginalne prototypowe gry, których autorem jest mieszkaniec Boguszyca - Zygryd Matuszek.

- Zorganizowałem takie spotkanie po raz pierwszy – mówi pomysłodawca „Rozgranych”. – Chcę w ten sposób zachęcić innych do grania.

Sam gra odkąd pamięta, ale jego zainteresowania przerodziły się w prawdziwą pasję. Wszystko zaczęło się jak w bajce, a w zasadzie... od bajek opowiadanych kilkuletniej wtedy córce Amandzie.

- Wtedy już interesowałem się grami fabularnymi, zwanymi RPG, więc kiedyś opowiadając córce bajkę na dobranoc sięgnąłem po te motywy. Amanda okazała się bystra i szybko zauważyła, że czasami powtarzam jakąś część historii, więc zacząłem wszystko zapisywać i w ten sposób powstał zapis pierwszej mojej gry – „Nowej Przygody” – autor pokazuje profesjonalne wydanie gry RPG, które samodzielnie opracował, tworząc nawet grafiki do kart i sfinansował. Wydanie pochodzi z 2007 roku.

- A gra powstała co najmniej siedem lat wcześniej – komentuje pan Zygryd. Dzisiaj „Nowa Przygoda” rozwinięta się w kolejne części: drugą – „Podziemie” i trzecią „Ogród”.

Tworzenie gry wymaga nieograniczonej wyobraźni i konsekwentnej logiki, pomysły mogą przyjść w każdej chwili. Twórca zdradza, że potrafi wstać w środku nocy, aby zapisać

pomysł, który właśnie przyszedł mu do głowy:

- Muszę tak robić, bo czasami nie zapisywałem i rano nie mogłem sobie przypomnieć, o co mi chodziło.

Pomysł to oś, która dzięki precyzyjnemu dopracowaniu zasad, regułaminów, tzw. mechaniki gry nabiera konkretnego kształtu. Powstanie prototypów to kolejny etap – teraz wszystko można sprawdzić, od logiki zasad po działanie części ruchomych. W domu Zygryda Matuszka surowej ocenie poddawana jest właśnie kolejna gra – ważne, by odpowiednio obracały się części ruchome. Jednocześnie dopracowywany jest regulamin gry. Chociaż czasami i on po latach może ulec zmianie:

- W „Kopalni diamentów” niedawno wprowadziłem zmiany do regulaminu, okazało się, że w chwili dojścia do granicy planszy nie ma możliwości powrotu, takiego „odbicia”. Gra żyje cały czas – mówi pan Zygryd.

„Kopalnia diamentów” to klasyczna gra planszowa, nie nawiązująca do RPG. Zygryd Matuszek stworzył już kilkanaście gier i planuje kolejne, wśród nich rozwiązania rewolucyjne, które mogą zmienić gry planszowe i nadać im – niemal dosłownie – nowy wymiar. Własne produkty stały się częścią życia całej rodziny – duży stół zachęca do rozłożenia wykonanych samodzielnie przez twórcę plansz, pionków, kostek. Kilka rzutów kostką, a w zasadzie dwiema kostkami, bo takie są zasady „Kopalni Diamentów” i trudno autorce tego artykułu odejść od planszy.

Dlaczego właśnie gry? Każdy, kto gra wie, że przenoszą nas w inny świat, rozwijają wyobraźnię, koncentrację, zwyczajnie relaksują.

- To jak z książką, czasami tak się zaczytamy, że niczego nie słyszymy, nie widzimy, jesteśmy w tamtym świecie. Gry wymagają takiej samej uwagi, ale przy grach w ten świat wchodzi więcej niż jedna osoba – tłumaczy autor.

Dagmara Duchnowska

Zygryd Matuszek – 49 lat, mąż i ojciec, właściciel firmy budowlanej, od pięciu lat konferansjer Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Kaprys” z Boguszyca-Żłonic i Prószkowskiej Parady Orkiestr Dętych.

(źródło: Wikipedia)



Górki, Winów

WSPÓLNE POPOŁUDNIE

Spriżające integracji, dobrej zabawie i promocji kultury i języka niemieckiego imprezy odbyły się w czerwcu w dwóch sołectwach: Winowie i w Górkach. Organizatorami festynów współfinansowanych w ramach programu „Konsolidierung der Begegnungsstätten” były Koła DFK Górk i oraz DFK Winów.

Na spotkaniu przyszły całe rodziny, które nie tylko chętnie uczestni-

czyły w proponowanych grach i zabawach, ale także miały szansę na zdobycie oryginalnych nagród. Dla dzieci w Winowie przygotowano niemieckojęzyczne książki oraz płyty, dorośli w Górkach mogli wziąć udział w losowaniu nagród, wśród których była sesja zdjęciowa ufundowana przez fotograf Annę Hlawacz.

Dag



Losowaniem nagród zajęli się w Górkach najmłodszy uczestnicy rodzinnego festynu.



Zabawę w Winowie poprowadziła wokalistka Aneta Lissy-Kluczny, mieszkanka tego sołectwa.

Imprezy były finansowane ze środków Bundesministerium des Innern der Bundesrepublik Deutschland durch den Verband der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen/Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Federalnej Niemiec za pośrednictwem Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.



Przysiecz

DZIECI RODZICOM

Dzień Dziecka, Dzień Mamy i Dzień Taty – takie wspólne rodzinne spotkanie zorganizowała rada sołecka Przysieczy oraz Koło Gospodyń Wiejskich dla swoich mieszkańców. Wspólne biesiadowanie połączone zostało z występami artystycznymi dzieci. Na scenę wkroczyła nawet Stefania Wystrach, szefowa KGW, by razem z młodymi artystami zatańczyć przygotowany do popularnej piosenki układ choreograficzny.

Anna Lellek, nauczycielka religii w Publicznej Szkole Podstawowej w Prószkowie, zadbała o przygotowanie dzieci i młodzieży:

- Prowadzę również rano zajęcia świetlicowe w szkole, to właśnie wtedy mamy czas, aby przygotować takie występy. Uczniowie bardzo chętnie się angażują, są przejęte, chociaż czuć już zbliżające się wakacje.

- Chcielibyśmy, żeby ludzie bardziej doceniali to, co robimy dla naszej społeczności i chętniej uczestniczyli w takich spotkaniach – dodaje pani Stefania.

Imprezę wsparł Hubert Pelka mieszkaniec Przysieczy, który zabezpieczył jej odpowiednie nagłośnienie.

Dag



Podróż w czasie

SZKOLNA WYMIANA UCZNIÓW

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Złotnikach udali się w maju br. w kolejną podróż, tym razem nieco dalszą, bo do partnerskiej szkoły w Radslavicach, do Czech. Trwała ona dwa dni i była dla uczestników prawdziwą wyprawą.

Czescy partnerzy przywitani gości z Polski programem artystycznym, po którym dzieci udały się do klas. Tam w czesko-polskich grupach wykonywali prace poświęcone prehistorii. Kolejną atrakcją zaskoczyła wszystkich. Uczniowie spodziewali się aktywności sportowych, ponieważ udaliśmy się na boisko szkolne. Zamiast piłek czekały na nas głośniki, muzyka i instruktorka zumbi, energetycznego tańca. Po południu uczniowie ze Złotnik pojechali do Przerowa - miasta, które ze względu na swoje położenie geograficzne nazywane jest sercem Moraw. Tam odwiedzili zamek przebudowany w stylu renesansowym, w którym obecnie jest siedziba Muzeum Komeńskiego z cennymi eksponatami od odkryć archeologicznych, przez minerały i zbiory entomologiczne, aż do ekspozycji klasy szkol-

nej z epoki Komeńskiego.

Okazało się, że to miasto odgrywa ważną rolę w naszej „Podróży w czasie...”. Jego zasiedlenie sięga aż prehistorii. Świadczy o tym znalezisko archeologiczne znane na całym świecie – Přerov-Předmostí. Zwiedziliśmy powstałe w tym miejscu szkolne muzeum mamutów oraz zobaczyliśmy pomnik łowcy mamutów z wystawą fragmentów szkieletów prehistorycznych zwierząt.

Dzień później międzynarodowa grupa zwiedzała Zbraszowskie Jaskinie Aragonitowe, które leżą w malowniczej dolinie rzeki uzdrowiska Teplice nad Beczwą. Jaskinie te są najcieplejszymi w całej Czeskiej Republice z całoroczną stałą temperaturą 14°C. Zostały odkryte w 1912 roku przez dwóch braci Josefa i Cenkę Chromych, a do zwiedzania udostępnione od 1926 roku. Unikalny wystrój nadaje im minerał aragonit i tzw. gejzerowe stalagmity. łączna długość korytarzy wynosi 1240m, ale urządzona trasa turystyczna liczy 375 m i prowadzi przez wiele sal – jaskiń, które noszą nazwy związane z ich kształtem, niespotykanym wnętrzem, albo przeznaczeniem.

Alicja Potczan (red. DD)



Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa.
PRZEKRACZAMY GRANICE

MIEJSCE REALIZACJI PROJEKTU:

MAS ZAHORI BEČVA MATERSKA SKOLA A SLAMENIKOVA MATERSKA SKOLA W RADSLAVICACH, GMINA PRÓŠKŮV ZSP IM. PISARZY ŚLĄSKICH W ZŁOTNIKACH

Zimnice Wielkie

SMAK ZMIAN

W ramach przynależności Zespołu Szkół do Klubu Szkół Unicef w placówce odbyła się impreza międzykulturowa, zatytułowana „Dzień Zmian”. Było kolorowo i ...smacznie.

Sala gimnastyczna szkoły zmieniła się tego dnia w mikroświat: można było odwiedzić Hawaje, Meksyk, Argentynę, Egipt, Turcję, Chiny, Afrykę Środkową. Nie spotkaliśmy tam zamożnych europejskich krajów, tylko miejsca, o których wiemy niewiele, a jeśli już, to często postrzegamy je w sposób stereotypowy. Najważniejsze jednak było to, że prócz klasycznych informacji o danym kraju, czy kontynencie twórcy stoiska przygotowali typowe dla wybranego regionu dania. Nie oparł im się także dyrektor Zespołu, Krzysztof Cebula:

- *Wszystko mi smakuje, ale posiłki to sprawa drugorzędna, najważniejsza*

jest, że dzięki takim akcjom poznajemy kulturę innych krajów.

Dzieci i młodzież wraz z nauczycielami i rodzicami zadbały o odpowiednie stroje, można było spotkać „tureckie tancerki”, ale także „papieża Franciszka”. Nie wszystkie prezentacje mogły być potraktowane z humorem.

- *Zdjęcia, które pokazujemy nie są najbardziej drastyczne, a i tak robią wielkie wrażenie. Uczniowie nie podejrzewali, że na świecie dzieci żyją inaczej niż oni. Nie wiedzieli, że może być aż tak źle – mówi Justyna Pantke, wychowawczyni klasy II, która przedstawiała Afrykę Środkową (na zdjęciu).*

Zgodnie z ideą wyznaczoną przez Klub Szkół Unicef celem takich przedsięwzięć jest kształtowanie wśród dzieci i młodzieży postawy tolerancji i otwartości na inne kultury, zwiększanie świadomości uczniów na temat sytuacji ich rówieśników z odległych krajów oraz integracja społeczności szkolnej i lokalnej.

Dag



NAGRODY W DNIU DZIECKA

Dzieci i młodzież Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Złotnikach z okazji Dnia Dziecka uczestniczyli w obchodach, które rozpoczęło wręczenie nagród za udział w konkursie strażackim. Uczniowie klas I – III przy-

gotowywały w ramach konkursu prace plastyczne, a klasy IV - VI wykazywały się wiedzą pożarniczą. Podsumowaniem dnia były także prezentacje artystyczne przygotowane przez klasy i rozgrywki sportowe.



Prószków

DZIEŃ DZIECKA NA BOISKU

Z okazji Dnia Dziecka odbył się na boisku „Orlik” w Prószkowie turniej piłki nożnej roczników 2005 i młodszych. Zaproszenie przyjęły trzy drużyny, w tym dwie, które zdeklaryowały dużą liczbę zawodników, ostatecznie w rozgrywkach brało udział sześć drużyn:

- OKiS Prószków 1
- OKiS Prószków 2
- Odra Opole 1
- Odra Opole 2
- UKS Spiders Krapkowice
- Football Academy

Organizator, tj. Ośrodek Kultury i Sportu w Prószkowie zrezygnował z typowej końcowej klasyfikacji turniejowej nie prowadziliśmy punktacji, wyniki były tylko statystyką.

- *Chcieliśmy, aby najmłodszy piłkarze, bez niepotrzebnego stresu związane go ze straconą bramką, czy popełnionym błędem, mieli możliwość spotkania się ze swoimi rówieśnikami i podnoszenia swoich umiejętności w czysto sportowej rywalizacji* – tłumaczy Jarosław Kublin.

Każda z drużyn otrzymała pamiątkowy dyplom, piłkę nożną, a każdy z zawodników medal.

Reprezentacja OKiS 1

Kuba Wocka, Kuba Nocoń, Mikołaj Siedli-

kowski, Adam Hankus, Krzysiek Marek, Bartek Żyznowski, Maciek Dobranowski, Szymon Tom, Kacper Mankiewicz.

Reprezentacja OKiS 2

Rafał Zajczkowski, Marcel Mąka, Igor Miśtański, Igor Korpacki, Kamil Przywara, Michał Korpacki, Tymoteusz Bartkowiak, Łukasz Staniów, Kuba Wieczorek.

Piłkarze rocznik 2002 i młodszy także zagraли na prószkowskim Orliku z okazji dnia dziecka. Rozgrywki prowadzone były w dwóch grupach zgodnie z zasadą „każdy z każdym”. Uczestniczyli osiem drużyn:

- FOOTBALL ACADEMY
- Odra Opole
- LKS POLONIA PRÓSZKÓW (dziewczyny)
- OKiS PRÓSZKÓW I
- OKiS PRÓSZKÓW II
- GKS KOMPRACHCICE I
- GKS KOMPRACHCICE II
- UKS SPIDERS KRAPKOWICE

Turniej wygrała drużyna Odry, II miejsce zajęł GKS Komprachcice I, III - Football Academy.

OKiS Prószków reprezentowali:

Wiktoria Niestrój, Remigiusz Rawza, Kewin Wencel, Radosław Ochab, Aron Wieczorek, Dominik Majer, Michał Dobranowski, Łukasz Duniewicz, Jakub Kurpierz, Dawid Zylla oraz Mateusz Siano, w bramce – Filip Rasch.



Wrocław

KIBICE Z PRÓSZKOWA

Szkołka piłkarska OKiS Prószków oraz trampkarze LKS Polonia Prószków pojechali w połowie maja br. na mecz Śląska Wrocław.

Był to kolejny mecz rundy wiosennej, gdzie na swoim stadionie Śląsk Wrocław podejmował Wisłę Kraków. Prószkow-

scy kibice mieli zarezerwowane miejsca w jednym sektorze, co pozwoliło na oglądanie meczu w komfortowych warunkach.

Jak mówią uczestnicy, mecz dostarczył wiele wspaniałych emocji, o tym, że ich nie zabrakło świadczy wynik uzyskany przez Śląsk: 3:0.

II Wystawa Zrzutów

POSZUKIWACZE ZNÓW SIĘ SPOTKALI

Wystawa Zrzutów odbyła się 9 czerwca br. w Przysieczy. Pomysłodawcą imprezy jest Jerzy Wilhelm, który zadebiutował tym przedsięwzięciem rok temu. Jak się okazało, druga edycja zgromadziła wielu hobbystów z różnych zakątków Polski m.in. z Gliwic, Siemanowic Śląskich, a nawet z Zakopanego. W sumie wystawców było osiemnastu, każdy z nich przywiózł od kilku do kilkudziesięciu sztuk poroży. Wszystkie przywiezione do Przysieczy trofea ważyły razem ponad 400 kilogramów.

- *Poprzez tę wystawę chciałem ukazać dobrodziejstwo naszej natury, dobro jakie mamy w naszych okolicznych lasach, ukazać emocje, jakie towarzyszą ludziom, którzy zbierają i kolekcjonują poroża. Ci ludzie, którzy tutaj dzisiaj przybyli przeżywają niejednokrotnie ogromne pozytywne emocje związane z faktem, że tutaj są, wymieniają się swoimi doświadczeniami, zawierają przyjaźnie. Ta wystawa umożliwia im wymianę swoich trofeów, pokazania swoich cennych sztuk z kolekcji, pozwala spotkać się w grupie osób o tych samych zainteresowaniach i po prostu porozmawiać* – mówi pomysłodawca i główny organizator imprezy, Jerzy Wilhelm z Przysieczy.

Po raz drugi w wystawie uczestniczyli Gabriela i Jan Lelek z Jaškowic. Zbieraniem poroża zajmują się od 26 lat. Jest to dla nich przede wszystkim hobby i trening po zimie, kiedy w końcu można pospacerować po lesie. Porozę poszukują w czasie, gdy jelenie dokonują zrzutów, czyli od końca lutego do końca kwietnia. Trop odnajdują po odchodach lub po charakterystycznych wytarciach na drzewach. Znalezienie wieńca zajmuje im czasami cały dzień. Janusz Basta z Kluczborka (na zdjęciu z kolegą, również poszukiwaczem zrzutów), który poszukuje zrzutów niemal od dziecka, na wystawie jest po raz pierwszy:

- *Po budowie i strukturze poroża potrafię rozpoznać z jakich okolic był jeleni,*

czy był zdrowy, w jakim mniej więcej był wieku. Czasami trafiają nam się wyjątkowe okazy, które pozostawiamy w swoich kolekcjach i są to dla nas trofea niezwykle cenne

Grzegorz Cepa z Osowca przywiózł ze sobą bardzo okazałe sztuki, które zrobiły ogromne wrażenie na przybyłych gościach i uczestnikach. Nie brał jednak udziału w konkursie, który jest jednym z punktów wystawy:

- *Chcę się tylko pochwalić swoimi perłkami, unikatami z kolekcji. Jednym z nich jest pojedyncze poroże o charakterystycznej powyginanej strukturze. Jego budowa wskazuje że jeleni musiał chorować* – mówi kolekcjoner, który zdradza, że zrzuty odnajduje poprzez obserwację zwyczajów jeleni. Doświadczeni zbieracze, wiedzą jaka jest trasa wędrówki jelenia i dzięki temu wiedzą gdzie szukać oraz od jakiego jelenia dany wieńiec pochodzi. Unikat pana Grzegorza zostały zebrane w różnych częściach Polski, a nawet Niemiec.

Obserwatorzy mogli dowiedzieć się o tym niecodziennym hobby wielu ciekawych informacji, historyjek związanych z poszukiwaniem zrzutów oraz zdobyć wiedzę o jeleniach i ich zwyczajach. Koła łowieckie dzięki zrzutom mogą ocenić ilość zwierzyny na swoim terenie oraz czy są zdrowe. Hobbyści kolekcjonujący zrzuty są źródłem wielu cennych informacji. Wystawa w Przysieczy to również okazja do wymiany lub nawet odsprzedaży poroży. Zainteresowany nimi był także prezentujący i sprzedający oryginalne wyroby z poroży twórca z Polczyna Zdrój.

Głównym kryterium przy wyborze najlepszego poroża była waga, ale oceniany był również ciekawy wygląd, czy rzadko spotykana budowa, a także ogólne wrażenie. Nagrodą główną było piękne ogromne poroże które otrzymał: Henryk Mika z Przysieczy, który znalazł wieńiec (komplet), który ważył 6,30 kg.

B. Ilków





V Prószkowska Parada Orkiestr Dętych JUBILEUSZ W SŁOŃCU

Doskonała pogoda dopisała jubileuszowemu wydarzeniu, podczas którego ulicami miasta przeszło jedenaście orkiestr dętych. Tym samym zainaugurowane zostały obchody nadania Prószkowowi praw miejskich.

29 czerwca br. główna ulica miasta została zdominowana przez dźwięk, kolor i dobry humor: orkiestry w swoich tradycyjnych strojach, grupy mazurek, tradycyjnie już reprezentan-

ci Publicznego Gimnazjum w Prószkowie, młodsi sportowcy z Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie oraz „Zimnickie Bajerołcki” oklaskiwani byli przez licznie przybyłą publiczność.

Prószkowska Parada Orkiestr Dętych to widowiskowe spotkanie muzyków z różnych stron regionu, Polski, a nawet zagranicy. W tym roku zaprezentowały się podczas święta: Orkiestra Dęta „Moravska Veselka” z Czech, Orkiestra Dęta z Kotulina, Orkiestra Dęta z Toszka, Gminna Orkiestra Dęta z Ciska, Orkiestra Dęta Góraždze, Orkiestra Młodzieżowa BLOW z Hünfeld



w Niemczech, Orkiestra Dęta „Blaskapelle” ze Świbia, Orkiestra Dęta Parafii św. Józefa w Opolu Szczepanowicach, Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Kaprys” ze Żlinic, Gminna Orkiestra Dęta z Prószkowa oraz Orkiestra Wojewódzkiej Komendy Policji we Wrocławiu, która po przemarszu do parku przy Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie zaprezentowała pokaz musztry.

Licznie przybyli mieszkańcy Prószkowa i okolic zdawali się przykładać słowem Burmistrz Róży Malik, która oficjalnie otwierając imprezę zachęcała:

- Niech w Prószkowie rządzi muzyka!

Tradycyjnie, na trzech scenach umiejscowionych w różnych punktach miasta trwały do późnej nocy koncerty, a przy scenie w Parku Przyjaźni (przed Domem Pomocy Społecznej) także chętnie tańczono.

O północy, kulminacją muzycznych wydarzeń było wykonanie „Ody do radości”, którą zagrali wszyscy obecni muzycy. Kilkusobowym zespołem kierował Klaudiusz Lisoń, na co dzień dyrygent Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Kaprys” ze Żlinic. Imprezę zakończył pokaz sztucznych ogni.

Dagmara Duchnowska
Zdj.: B. Ilków



JAK OD 1 LIPCA SEGREGUJEMY ODPADY?

Zamiast worków będą 4 kubły:

SZKŁO	ODPADY OPAKOWANIOWE	POZOSTAŁOŚCI PO SEGREGACJI/ ODPADY ZMIESZANE	BIO
pojemnik zielony lub napis „SZKŁO”	pojemnik czarny z żółtą klapą lub napis „ODPADY OPAKOWANIOWE”	pojemnik czarny lub napis „ODPADY ZMIESZANE”	(pojemnik brązowy lub napis „BIO”)
- słoiki - butelki szklane	- papier - tektura - książki - gazety - pudełka - plastikowe butelki - opakowania kartonowe po mleku i sokach - opakowania z tworzyw sztucznych - opakowania metalowe - puszkę po napojach i konserwach	- pozostałości po segregacji - ceramika - szkło typu arcocor, luminarc - szyby - popioły - odzież, tkaniny - obuwie - resztki mięsa i kości, - zepsutą żywność - odchody zwierzęce - papierosy i niedopałki - żarówki	- części roślin - opakowania ulegające biodegradacji - oberki i resztki warzyw i owoców - skorupki jajek - łupiny orzechów - resztki jedzenia natury roślinnej - fusy po kawie i herbacie wraz z papierowym filtrem - drobne odpady ogródkowe - resztki kwiatów doniczkowych i ciętych oraz zmienię doniczkową
Wszystkie informacje można uzyskać pod numerem telefonu 77 40 13 700, 77 40 13 723			Nie należy wrzucać bioodpadów w zwykłych workach foliowych.

PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH (PSZOK)

Zwiększone ilości odpadów komunalnych, zebranych selektywnie, nie mieszczących się w pojemnikach przekazanych przez Firmę REMONDIS mieszkańcy mają możliwość bezpłatnego zdeponowania w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Odpady należy dostarczyć własnym środkiem transportu do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych działa od 1 lipca 2013 r. i znajduje się na terenie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Prószkowie, ul. Daszyńskiego 13a.

Godziny otwarcia Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych:
poniedziałek 10-14, wtorek 10-14, środa 13-17, czwartek 10-14, piątek 13-17

W punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych będą odbierane następujące rodzaje odpadów komunalnych:

- szkło w tym kolorowe i bezbarwne
- papier, opakowania wielomateriałowe, tworzywa sztuczne, metale
- odpady budowlano-remontowe i robót

- meble i odpady wielkogabarytowe
- przeterminowane lekarstwa i chemikalia
- zużyte akumulatory
- zużyty sprzęt elektryczny i elektro-niczny
- zużyte opony
- odpady ulegające biodegradacji w tym odpady opakowaniowe ulegające biodegradacji
- odpady zielone

Informujemy, że w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych oddajemy tylko odpady komunalne powstające w gospodarstwach domowych.

Odpady powstałe w gospodarstwie rolnym np.: Opony, opakowania po nawozach i środkach ochrony roślin itp. Nie są odbierane w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Odpady remontowe i budowlane powstałe w trakcie prowadzonych remontów przez wynajętą firmę remontową nie są odpadami komunalnymi i za ich odbiór i zagospodarowanie odpowiada firma remontowa.

Uwaga! Wymagane jest okazanie dowodu osobistego.

W punkcie selektywnej zbiórki odpadów w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Prószkowie nie można oddawać pozostałości po segregacji - śmieci zmieszanych (tego co wrzucamy do pojemnika czarnego).